



BANKOWEMU BEZPRAWIU

00-683 Warszawa ul. Marszałkowska 85/78 KRS 0000573742 Regon 362456113 Konto: 90 7999 9995 0652 0877 6404 0001
www.bankowebezprawie.pl www.facebook.com/BankoweBezprawie

Oświadczenie stowarzyszenia STOP BANKOWEMU BEZPRAWIU w sprawie prezydenckiego projektu ustawy o toksycznych kredytach odnoszonych do walut obcych

Stowarzyszenie Stop Bankowemu Bezprawiu wyraża stanowczy sprzeciw wobec przedstawionego przez Kancelarię Prezydenta RP w dniu 2 sierpnia br. projektu ustawy *o zasadach zwrotu niektórych należności wynikających z umów kredytu i pożyczki* i apeluje o zaprzestanie jego procedowania jako projektu szkodliwego dla kredytobiorców oraz dla systemu prawnego i ekonomicznego Rzeczypospolitej.

Projekt ustawy nie jest zgodny z prawem i sprawiedliwością, stanowi wielostronne zagrożenie dla polskiej gospodarki, a w konsekwencji wszystkich obywateli oraz nie jest zgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej. Jest całkowicie sprzeczny z zapowiedziami wyborczymi Pana Andrzeja Dudy wyrażanymi wielokrotnie, a także jego zapowiedziami już jako Prezydenta RP

Przypominamy, że zgodnie z art. 130 Konstytucji RP Prezydent złożył przysięgę, iż będzie strzegł niezłomnie godności Narodu, niepodległości i bezpieczeństwa Państwa, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla Niego zawsze najwyższym nakazem. Wzywamy zatem Prezydenta Rzeczypospolitej do wypełnienia przysięgi danej obywatelom polskim.

Przypominamy, że zgodnie z art. 2 Konstytucji RP „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.” Dlatego sprzeciwiamy się ustawie, która legalizuje umowy łamiące Prawa Rzeczypospolitej i wypacza zasady sprawiedliwości społecznej za przyzwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej, który zgodnie z art. 126 Konstytucji RP zobowiązany jest czuwać nad przestrzeganiem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Projekt nie przywraca równości stronom umowy, nie zrównuje też kredytów odnoszonych do walut obcych z kredytami złotówkowymi, co Prezydent Andrzej Duda obiecywał i zapowiadał publicznie dziesiątki razy. Zaproponowane rozwiązanie szcątkowego zwrotu tzw. *spreadów* ogranicza również prawa nabyte przez klientów, co również stoi w sprzeczności z Konstytucją RP. Liczne wady prawne tego projektu¹ nie powinny pozwolić na jego dalsze procedowanie przez Parlament Rzeczypospolitej.

Projekt w dużej mierze bazuje na wiedzy w zakresie konstrukcji prawnych, zawartych w dokumencie UOKiK z 2009 roku i niestety bezrefleksyjnie powiela zawarte tam błędy. Wprowadza także nieprawdziwe informacje do systemu prawnego Rzeczypospolitej, poprzez niezgodne z wiedzą specjalistyczną, stosowanie nazw: spread, kredyt, kredyt denominowany, indeksowy i wydaje się nie rozumieć czym jest kurs średni waluty ogłaszany przez NBP. Już z tych powodów projekt nie może zostać wprowadzony do systemu

¹ <http://styczynski.blogspot.it/2016/08/ustawa-czy-jednak-ustawka-jak.html>

prawnego kraju. Jeżeli tak się stanie, powiększony zostanie nieład pojęciowy do i tak już bardzo trudnego i zaniedbanego obszaru przepisów związanych z pieniędzem. Banki, wyrosłe z systemu komunistycznego, żerują na braku właściwej klasyfikacji pojęć. Nie możemy pozwolić aby ta degeneracja postępowała nadal. Polska już na tym bardzo dużo straciła. Za te, pozornie nieistotne sprawy, przyjdzie nam zapłacić ponownie za kilka lat. Apelujemy także do Pana Prezydenta, jako doktora nauk prawa, aby przekazał swoim podwładnym bezwzględny nakaz dbałości i odpowiedzialności za warsztat i język prawniczy.

Niestety strona społeczna została faktycznie odsunięta od prac nad projektem ustawy w ostatnich miesiącach. Odsunięci zostali także eksperci mający zdanie inne niż bankowi lobbyści.

W efekcie projekt ustawy służy wyłącznie interesom łamiących polskie prawo banków i tworzonego przez nie systemu, co zostało literalnie napisane na str.24 uzasadnienia. Nie jest dla nas zrozumiałe dlaczego banki nie są przez ustawę zmuszone do zwrotu wszystkich nienależnie pobranych świadczeń. Tego typu działanie ustawodawcy, będzie jasnym sygnałem dla kolejnych fal masowych oszustw, które niewątpliwie pojawią się w następnych latach, pozbawiając nadziei następnego pokolenie Polaków. Nasi rodzice zapłacili komunistyczne utopie, my płacimy za błędy budowania systemu finansowego wolnej Polski. Nasze dzieci będą płacić za nie także – lub wyemigrują widząc, jak – wywalczywszy wolność – dobrowolnie budujemy sobie i im system niewolniczy. Nie możemy się na to zgodzić, aby w sposób nielegalny, na barkach polskich rodzin, finansowane były nawet najbardziej właściwe cele. Jako obywatele musimy widzieć, że prawo i sprawiedliwość nie są pustymi hasłami, które w istocie pozwalają bezprawnie zagarniać nasze ciężko zarobione pieniądze przez silniejszych i mających lepsze relacje z władzą. To nie jest działanie sprawiedliwego Państwa Prawa – tak działają dyktatury. W Państwie Prawa, władze i przedsiębiorcy działają w granicach wyznaczonych przez ustawodawcę praw. I wszyscy – także potężne korporacje mające lepsze „dojścia” do najważniejszych urzędów – to widzą i wiedzą.

Przypominamy również, iż politycy Prawa i Sprawiedliwości w zeszłej kadencji krytykowali ustawę pozwalającą na zabranie bankom 50% nienależnych zysków, sami zgłaszali poprawki w pełni zrównujące kredyty pseudowalutowe z kredytami złotówkowymi². Dokładnie roku temu Poseł Paweł Szałamacha zgłosił takie poprawki, a cały Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości głosował wówczas za ich przyjęciem³. Obecnie – o ile nam wiadomo - Minister Finansów Paweł Szałamacha pomysł własny, poparte przez Klub PiS – zwalcza.

Jako stowarzyszenie i ruch społeczny skupiający tysiące Polaków oszukanych przez nieuczciwych bankierów i nadal, każdego dnia bezprawnie pozbawianych własności na skutek bierności polskiego państwa, będziemy walczyć, by Parlament przywrócił sprawiedliwość i zakończył bierność polskiego państwa w egzekucji prawa, a więc uchwalił ustawę zrównującą kredyty złotówkowe, odnoszone do waluty obcej z kredytami złotówkowymi. Ustawa która będzie zgodna z przepisami prawa i usunie z umów wadliwą, nielegalne ich odnoszenie do walut obcych. Każdy projekt odbierający od tej zasady będzie skutkował odebraniem ostatniej szansy walki o nasze prawa w Sądzie. Pozbawienie tego prawa będzie złamaniem wszelkich zasad demokratycznego Państwa Prawa. Przedstawiona projekt ustawy, pomimo zawartych w nim zapewnień, faktycznie legalizuje wady prawne umów. Podobna sytuacja wydarzyła się z 5 lat temu w ramach wprowadzenia tzw. ustawy antyspredowej, która aktualnie bezpodstawnie blokuje lub znacznie utrudnia dochodzenie praw w sądach.

² <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=3781-A>

³ <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&NrKadencji=7&NrPosiedzenia=98&NrGlosowania=29>

Słowa nowego Prezesa Narodowego Banku Polskiego, prof. Adama Glapińskiego również przedstawiają w fałszywym świetle sytuację kredytobiorców. Prezes NBP posługuje się danymi zafałszowanymi, bo opartymi tylko o umowy czynne, nie zwracając uwagi na fakt, iż w ciągu 18 miesięcy około 30 tysięcy umów zostało wypowiedzianych i od tego momentu nie wykazuje się ich w statystykach. Państwo polskie przez swe sprzyjanie bankowemu bezprawiu doprowadziło w ostatnich kilku latach do upadku ponad 100 tysięcy osób, które w większości zostały pozbawione majątku na podstawie klauzul abuzywnych oraz niekonstytucyjnego przepisu Bankowego tytułu egzekucyjnego (BTE). Przepis ten działa mimo wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny (14 kwietnia 2015 r.).

Przypominamy, iż Trybunał Konstytucyjny uznał, że „prawo do wystawiania BTE jest przywilejem banków, naruszającym zasadę równego traktowania (art. 32 ust. 1 konstytucji) w trzech aspektach. A mianowicie w relacji między bankiem a jego klientem, w relacjach między bankami jako wierzycielami a pozostałymi podmiotami będącymi wierzycielami oraz w relacjach między dłużnikami banków i dłużnikami innych podmiotów”⁴

Przynosi to ogromne straty dla budżetu Państwa, innych wierzycieli jak również przenosi koszt utrzymania tych osób na całe społeczeństwo. Rocznie Polskie Państwo traci na tym miliardy złotych. Miliardy, te które trafiają do wąskiej grupy osób trudniących się drapieżnym, często bezprawnym przejmowaniem nieruchomości za ułamek ich wartości. Temu polskie państwo - przez swą opieszałość – sprzyja.

Toczący się konflikt wokół wyroków Trybunału Konstytucyjnego wyostrza jeszcze to zjawisko, gdyż pokazuje że obie strony sporu walczą tylko o partykularne interesy. Przewodniczący TK, prof. Rzepliński trzymał w „zamrażarce” tą sprawę przez 902 dni, gdy w sprawie własnego stanowiska potrafił procedować w kilkanaście dni. Posłowie potrafią pracować nocami i uchylać ustawy, które uznają za ważne i pilne, ale od ponad roku nie potrafią skutecznie uchylić przepisów istotnych dla osaczonych przez bankowe bezprawie obywateli, a niezgodnych z Konstytucją. Ustawa uchwalona⁵ w zeszłej kadencji Sejmu pozwala, wbrew wyrokowi TK, egzekwować majątek na podstawie tych przepisów bez ograniczenia czasowego. TK wskazał na ostateczny termin uchylecia tych przepisów datę 1 sierpnia 2016 r. a na 11 sierpnia 2016 r. mamy przewidziane licytacje kolejnych majątków na podstawie tych przepisów. Niestety Sądy w tej kwestii również nie uznają wyroku TK jako bezwzględnie obowiązującego.

To wszystko oznacza, że konieczne jest niezwłoczne i skuteczne działanie najwyższych organów państwa, by wyegzekwować prawo i sprawiedliwość. Prezydencki projekt ustawy idzie w dokładnie przeciwnym kierunku.

Jako Stowarzyszenie Stop Bankowemu Bezprawiu ogłaszamy akcję ZERO HARACZU. Koniec z działaniem przepisów niezgodnych z prawem. Zaprzestaniemy płacić nielegalne, niezgodne z prawem raty. W obronie prawa i sprawiedliwości, w obronie Rzeczypospolitej. Każdy poszkodowany będzie mógł od nas uzyskać niezbędną pomoc, która ukróci przejmowanie majątku za ułamek jego wartości. Gigantyczne zyski firm windykacyjnych i banków na tym procederze zostaną zatrzymane. Społeczeństwo i budżet Państwa nie będzie więcej dokładał do niezgodnych z prawem zysków.

Ogromnym rozczarowaniem jest, że takich działań dotąd nie podjęły instytucje za to odpowiedzialne.

⁴ <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/7563-kierowanie-przez-banki-wierzytelności-do-postępowania-egzekucyjnego-z-pominięciem-sadowego-post/>

⁵ <http://dziennikustaw.gov.pl/du/2015/1854/1>

Apelujemy również do społeczeństwa i polityków, by nie dali się zwieść głośnym przez bankowych lobbystów straszaniem miliardowych „strat” poniesionych przez Polskę. To właśnie w obecnym stanie Polska traci miliardy wyprowadzane przez korporacje finansowe korzystające z każdej luki prawnej oraz słabości systemu i wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli nie zmienimy tej sytuacji, Polacy nadal zarabiać będą 25% średniej unijnej, jednocześnie pracując o 25% dłużej. Tylko jasna, jednoznaczna zmiana – bezwzględna egzekucja prawa i przestrzeganie sprawiedliwości pozwoli na wzmocnienie wzrostu gospodarczego i zrównania dochodów z innymi krajami Europy.

Apelujemy również do społeczeństwa i polityków, by nie dali się zwieść głośnym przez bankowych lobbystów przegranym procesom sądowym. Prawo przez banki zostało złamane poprzez niewłaściwe stosowanie art.358¹ § 2, czyli tak zwanej waloryzacji umownej. Prawo zostało złamane w obszarze zasady walutowości art.358 §1, poprzez brak obrotu dewizowego, który jest warunkiem koniecznym, aby kontrakt mógł wejść w obszar Prawa dewizowego i odejść od wymaganego prawem wyrażania zobowiązań w pieniądzu polskim. Są to podstawowe i zrozumiałe dla międzynarodowych instytucji prawa przepisy prawa. Należy także nadmienić, że w krajach rozwiniętych tego typu konstrukcje są zabronione.

Żaden plan gospodarczy nie powiedzie się, jeżeli Polska nadal będzie dalej krajem z którego rocznie są wysysane miliardy zarobione na ciężkiej pracy milionów Polaków. Żaden plan gospodarczy nie powiedzie się, gdy ostantacyjne łamanie prawa i gwałt na obywatelach Rzeczypospolitej, wynagradzane będą ustawami aprobującymi ten stan rzeczy w imię „stabilności sektora”, czyli nieuszcupiania gigantycznych, nielegalnych zysków kilku łamiących polskie prawo korporacji.

Apelujemy, by zły projekt ustawy złożony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nie był procedowany przez żadną instytucję państwa polskiego, by został przez Prezydenta wycofany. Wierzymy, że w Parlamencie Rzeczypospolitej powstanie w tej sprawie ustawa zgodna z prawem, rozsądkiem, sprawiedliwością i etyką.

Stowarzyszenie STOP BANKOWEMU BEZPRAWIU

Warszawa, 4 sierpnia 2016 roku.